

Wojciech Łaptaś

Urząd Miasta Krakowa, Oddział Obsługi Przedsiębiorcy
Stowarzyszenie na rzecz Promowania Przedsiębiorczych Postaw
i Samodzielności Ekonomicznej SENS

Pomoc a postawa roszczeniowa

Według słownika języka polskiego PWN¹ pomocą jest praca, wysiłek, działanie (fizyczne lub moralne) podjęte dla dobra innej osoby w celu ulżenia jej w działaniu lub ratowania w niebezpieczeństwie.

Czy przedsiębiorcy korzystają z pomocy?

W ankiecie przeprowadzonej w latach 2003 i 2004 przez Fundusz Mikro wśród losowo wybranej grupy ponad 2 tys. właścicieli mikrofirm z całej Polski² przedsiębiorcy wymieniali następujące formy pomocy, z których korzystają bądź korzystali:

1. darowizna: pieniądze, rzecz, nieruchomości;
2. nieoprocentowana pożyczka lub bezpłatne użyczenie majątku;
3. poręczenie;
4. pożyczka od znajomego lub rodziny na „miękkich zasadach” – „spłacisz, kiedy będziesz mógł, a jak zarobisz, to jakoś mi się odwdzięczysz”;
5. udostępnienie kontaktów handlowych, polecenie, rekomendacja;
6. przekazanie wiedzy i doświadczenia na temat prowadzenia firmy;
7. dobry przykład postawy przedsiębiorczej.

Większość ankietowanych przedsiębiorców korzystała z co najmniej dwóch wymienionych w ankiecie form pomocy. Wyniki ankiety wskazują, że przedsiębiorcy korzystają z różnych form pomocy, jednocześnie za oczywiste przyjmując konieczność jej udzielenia wtedy, gdy inni przedsiębiorcy będą podobnej pomocy potrzebować. Nie wydaje się, by ta swoista forma samopomocy wpływała negatywnie na postawę przedsiębiorców.

Istnieje jednak inny rodzaj pomocy dostępnej przedsiębiorcom – jest to pomoc państwa. Może ona przybierać formy preferencyjnych pożyczek, dotacji, ulg i zwolnień.

Młody człowiek decydujący się podjąć ryzyko działalności na własny rachunek zwykle za najbardziej atrakcyjny wzorzec przedsiębiorczości uważa „przedsiębiorczość publiczną”: zabieganie o publiczne zamówienia, o dotacje ze środków publicznych oraz o kontakty z osobami publicznymi, które z powodu pełnienia funkcji publicznych mogą decydować o tym, na co wydać publiczne pieniądze. Uznaje za oczywiste, że z tytułu bycia przedsiębiorcą „coś” mu się należy, zamiast więc prowadzić swoją firmę, skupia się na szukaniu dotacji, ulg, zwolnień, „dojść”. Sukces swojej firmy uzależnia od otrzymania pomocy, a jej brak jest wytłumaczeniem wszelkich kłopotów. Odpowiedzialność za własny byt jest wypierana przez przekonanie, że za los człowieka i jego rodziny odpowiada państwo.

¹ *Internetowy słownik języka polskiego on-line*, www.sjp.pwn.pl

² Wyniki ankiety nie zostały opublikowane.

Państwo jest głównym adresatem i egzekutorem **roszczeń** do własności tych, którzy żyją z własnej, pożytecznej dla innych pracy, wartością zaś zaczyna być skuteczność w roszczeniach.

Wartością staje się też życie na koszt innych, poprzez przejmowanie ich pieniędzy metodami, które ze swej natury nie tworzą żadnej wartości dodanej lub nawet metodami nielegalnymi. Przedsiębiorcy mogą wyrażać nadmierne żądania lub oczekiwania wobec wielu osób i instytucji, a nawet wobec własnych klientów. Większość przedsiębiorców kontaktuje się z klientami bezpośrednio, więc ich postawa jest elementem oferty. Okazując klientom postawę roszczeniową, mogą ich do siebie (a zatem i do oferty) zniechęcać. Niestety, postawa roszczeniowa jest wśród polskich przedsiębiorców dość powszechna. Jest to prawdopodobnie dziedzictwo systemu komunistycznego, w którym to państwo było dysponentem dóbr wszelakich i które je wydzielało obywatelom. Statystyczny polski przedsiębiorca ma obecnie 43 lata i wychowywał się w systemie, w którym wszystko zależało od państwa. Musiało to wywrzeć silny wpływ na jego psychikę, ale niestety, nie zawsze zdaje on sobie z tego sprawę. Oczywiście, przedsiębiorcy mają rację, narzekając na skomplikowany system prawny, w którym przyszło im działać, oraz na wysokie podatki. Nie biorą jednak pod uwagę tego, że niezależnie od swoich wad, system jest jednakowy dla wszystkich, a przedsiębiorczość polega na tym, aby być lepszym od konkurencji w istniejących warunkach. Obecny system, oprócz tego, że utrudnia działalność gospodarzom, zniechęca też zdolnych potencjalnych przedsiębiorców do zakładania firm. Gdyby został uproszczony z dnia na dzień, być może na rynku pojawiłoby się wielu zdolnych, dynamicznych i wykształconych przedsiębiorców, stanowiących silną konkurencję dla wielu z tych, którzy obecnie narzekają. Pojawiłyby się wówczas głosy, aby powrócić do poprzedniego systemu.

Wbrew pozorom, postawy roszczeniowe przedsiębiorców to bardzo dobra wiadomość dla tych, którzy dopiero myślą o własnej firmie lub chcą firmę rozwijać. Oznacza to bowiem, że już na starcie mogą wyprzedzić dużą grupę aktualnie działających przedsiębiorców, którym postawa roszczeniowa utrudnia lub uniemożliwia rozwój działalności.

Czy sposób udzielania pomocy przedsiębiorcom może wpływać na ich postawę?

Jeśli pomoc dla przedsiębiorców ma charakter protekcyjny („ludzie nie chcą wiedzieć, że korzystają z pomocy. Lepiej się czują, gdy myślą, że ich na wszystko stać”), to może wywoływać postawy roszczeniowe w stosunku do pomocodawcy („to nie jest żadna pomoc, to mi się należy”) i w stosunku do klientów („pomagam frajerom rozstać się z pieniędzmi!”), które zwykle prowadzą do lekceważenia wiedzy („spryciarze nie muszą się uczyć, jak dobrze prowadzić biznes!”) i do nowych roszczeń w stosunku do pomocodawcy („nic wam nie zawdzięczam, ale chcę dostać więcej!”).

Taki sposób działania nazwałem „błędnym kołem przedsiębiorczości”. Przeciwnością błędnego koła jest sensowne koło przedsiębiorczości, w którym pomoc dla przedsiębiorców ma charakter partnerski („przedsiębiorcy mają prawo wiedzieć i obowiązek rozumieć, że korzystają z pomocy, i powinni z niej korzystać, jeżeli znają i akceptują jej cel”). To może wywołać uczciwą refleksję odnośnie do intencji pomocodawcy („ponieważ ktoś za pomoc zapłacił, muszę ją dobrze wykorzystać”) oraz zdrowe podejście do rynku („zaspokajam potrzeby moich klientów”), co skutkuje otwartym podejściem do zdobywania wiedzy („przedsiębiorca musi ciągle się uczyć, aby sprostać konkurencji”) i nowymi możliwościami wykorzystania pomocy („mogę wykazać, że pomoc wykorzystam dla rozwoju”).

Celowe ukrywanie przez pomocodawców faktu, że ich klienci korzystają z pomocy, poprawia samoocenę przedsiębiorców i wywołuje poczucie samodzielności ekonomicznej. Podejście takie może jednak budzić wątpliwości natury etycznej, gdyż żadna organizacja nie powinna przyznawać sobie prawa do decydowania za przedsiębiorców, czy informacja o pomocowym charakterze

jej oferty jest im potrzebna czy nie, a tym bardziej nie powinna tego faktu przed nimi ukrywać. Przedsiębiorcy mają prawo wiedzieć, czy korzystają z oferty pomocowej, czy rynkowej, nawet jeżeli przeważająca większość z nich nie potrafiłaby lub nie chciała zrobić z tej informacji żadnego użytku. Wysyłanie do przedsiębiorców fałszywych sygnałów ekonomicznych, protekcyjnego traktowanie i lekceważenie ich prawa do pełnej informacji, zamiast rozwijać przedsiębiorczość, prowokuje postawy roszczeniowe i tłumi przedsiębiorczość.

Niestety, obecnie atmosfera, w której działają polskie mikroprzedsiębiorstwa, sprzyja raczej rozwojowi „przedsiębiorczości cwaniackiej” polegającej na osiągnięciu korzyści czyimiś kosztem, np. kosztem oszukanego klienta, i „przedsiębiorczości roszczeniowej”, która nie mogłaby istnieć bez pomocy ze źródeł publicznych. Uprawnione wydaje się więc pytanie, czy nie przyczyniają się do tego programy pomocy dla przedsiębiorców, którzy boją się nazwać swoją działalność po imieniu w obawie przed utratą „klientów”. Najważniejsze jednak, aby sami przedsiębiorcy zdawali sobie sprawę z tego, kiedy korzystają z pomocy, i umiejętnie ją wykorzystywali jako szansę rozwoju, nie ulegając jednocześnie pokusie wejścia na ścieżkę roszczeń, zgubną dla ich przedsiębiorczości, a przez to dla całej gospodarki.

Assistance vs Claims

Entrepreneurs take advantage of all kind of help and they give it to others, as well. Help, in meaning as a peculiar instinct and impulse of solidarity in human relations, is very positive social reactions that encourage and stimulate development and progress.

In spite of that kind of help there is also another one, which very often has a bad effect on society. The state offering unskillfully help and assistance to entrepreneurs make them, in most cases, lay claims to state. In such a situation entrepreneurs concentrate upon searching for loans, grant and subsidy instead of running their own company.

To make matters worse, they make their success dependent on assistance and help from the state.

In such situation responsibilities for theirs own existence are less important than awareness of being protected by the state.

When the help for entrepreneurs is connected with the condescending behavior, it could cause negative attitude and assertion of claim and would result in growing disrespect of knowledge and new claims.

Taking everything into account, help and assistance for entrepreneurs should be offered in a partnership way in order to the make a positive reflections and attitude to the market.